

Warszawa, 13.06.2015 r.

dr hab. Janusz Balicki, prof. UKSW
Instytut Politologii UKSW
Katedra Polityk Publicznych

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Olgi Anny Barbasiewicz: *Pomniki i miejsca pamięci a budowanie relacji międzynarodowych. Przykład Japonii i Stanów Zjednoczonych – perspektywa japońska*, napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Klausa Ziemera, na Wydziale Nauk Historycznych i Społecznych UKSW, Warszawa 2015.

1. Przedmiot rozprawy

Praca doktorska mgr Olgi Barbasiewicz podejmuje niewątpliwie aktualne i bardzo ważne zagadnienie, jakim jest budowanie przyjaznych relacji między państwami, które w przeszłości były śmiertelnymi wrogami. Na polepszenie tych relacji mają wg pracy wpływ pomniki i miejsca pamięci, za które można uznać zarówno wytwory materialne jak i niematerialne (takie jak np. akty prawne). Autorka słusznie wybrała do analiz USA i Japonię, ponieważ do tej pory są to jedyne na świecie dwa państwa, które chcąc odbudowywać swoje stosunki musiały się zmierzyć m.in. ze skutkami ataku nuklearnego na ludność cywilną.

Praca składa się z pięciu logicznie zbudowanych rozdziałów. Rozdział pierwszy zajmuje się wyjaśnieniem pojęcia „pamięć” w naukach społecznych i historycznych; ujęciem teoretycznym polityki zagranicznej; pamięcią jako „miękkim czynnikiem” w procesie decyzyjnym polityki zagranicznej; kwestią pamięci o II wojnie światowej w Japonii oraz determinantami politycznych procesów decyzyjnych w Japonii. |

Rozdział drugi przedstawia wyczerpująco stosunki japońsko-amerykańskie od połowy XIX w.; zakończenie wojny na Pacyfiku, [okupację amerykańską i okres zimnej wojny oraz stosunki japońsko-amerykańskie po 1989 r.](#) Stanowi to tło do dalszych rozdziałów.

Rozdział trzeci zatytułowany: *Wykorzystanie pamięci historycznej w powojennych relacjach japońsko-amerykańskich*, analizuje następujące zagadnienia: demokratyzacja i demilitaryzacja Japonii; Konstytucja Japonii; formowanie elit politycznych w Japonii; wpływ zimnej wojny na osłabnięcie wagi pamięci w relacjach japońsko-amerykańskich oraz wpływ

pamięci o wydarzeniach historycznych na kształtowanie systemu bezpieczeństwa i obrony w Azji Południowo-Wschodniej po zakończeniu zimnej wojny.

Rozdział czwarty zgodnie z tytułem: *Pomniki i miejsca pamięci w rejonie Oceanu Spokojnego jako symbol pamięci o wydarzeniach historycznych*, zajmuje się podstawowymi symbolami – miejscami pamięci, takimi jak Cesarz Japonii, hymn i flaga; miejscami pamięci na terytoriach Japonii – Hiroszima i Nagasaki; świątynia Yasukuni; Okinawa a także miejsca pamięci na terytorium Stanów Zjednoczonych, Pearl Harbor Guam.

Rozdział piąty zatytułowany: *Aktorzy na scenie politycznej Japonii a kwestie pamięci w relacjach ze Stanami Zjednoczonymi*, omawia podejście do zagadnienia pomników i miejsc pamięci po zakończeniu wojny takich aktorów jak: rząd; Ministerstwo Spraw Zagranicznych; politycy japońscy, członkowie parlamentu; premier; Komisje Spraw Zagranicznych; grupy nacisku i organizacje społeczne; Stowarzyszenie Świątyń Sintoistycznych (Jinja Honcho); Nihon Izokukai - The Japan Association of War-Bereaved Families; autorzy podręczników do historii; Związki Pracowników Oświaty Japonii (Nihon Kyoshokuin Kumiai). Ostatnia część piątego rozdziału: *Rola miejsc pamięci w kształtowaniu polityki elit politycznych i grup społecznych w kontekście relacji ze Stanami Zjednoczonymi*, stanowi coś w rodzaju podsumowanie dysertacji.

Opracowanie przedstawionych w skrócie powyższych zagadnień zostało dokonanych w sposób wyczerpujący, w oparciu o bogatą literaturę przedmiotu.

2. Ocena merytoryczna rozprawy

Podjmując próbę oceny merytorycznej pracy doktorskiej należy zacząć od przytoczenia zakreślonych sobie zadań przez Autorkę we Wstępie. Znajduje się tam deklaracja, że *celem dysertacji jest ukazanie roli pomników i miejsc pamięci, pełniących różne funkcje, w tym odgrywających rolę w budowaniu relacji międzynarodowych*. Może to sformułowanie (w tym odgrywających rolę w budowaniu relacji międzynarodowych) sugerować, że dysertacja zajmuje się tylko ubocznie rolą pomników w budowaniu relacji międzynarodowych, ale tak nie jest. Wynika to z dalszej informacji, że praca analizuje związki przyczynowo-skutkowe między pamięcią a prowadzoną polityką zagraniczną.

We wstępie Autorka umieszcza osiem pytań szczegółowych, na które praca odpowiada. Wydaje się, że najważniejsze są dwa, piąte: *Jakie są niematerialne wytwory pamięci, które można uznać za swoiste lieux de mémoire według definicji Pierre'a Nory, oraz*

w jaki sposób zostały one wykorzystane w powojennych relacjach między Japonią i Stanami Zjednoczonymi? I ostatnie: W jaki sposób japońscy aktorzy polityczni i społeczni wykorzystują pamięć o wydarzeniach z czasów wojny i poszczególne lieux de mémoire związane z pamięcią o wydarzeniach z okresu konfliktu zbrojnego ze Stanami Zjednoczonymi?

Zadaniem recenzenta jest zwrócenie uwagi na mocne i słabsze strony dysertacji. Do mocnych należy bez wątpienia zaliczyć podjęcie niezwykle ważnego zagadnienia jakim jest pojednanie między narodami, które w historii wydawały się być skazane na zawsze na wzajemną nienawiść. Jest to praca, która jak twierdzi Autorka, w oparciu o przeanalizowaną literaturę przedmiotu, podejmuje problem bardziej całościowo niż inne dotychczasowe publikacje na temat roli pamięci w relacjach USA – Japonia. Zagadnienie podjęte przez mgr Barbasiewicz, pozornie tak odległe czasowo i geograficznie od Europy, faktycznie jest niezwykle aktualne i ważne dla naszego kraju i społeczeństwa. Mamy bowiem obecnie skomplikowane kwestie „pamięci” o trudnych faktach historycznych w naszych relacjach z Rosją i Ukrainą i w tym kontekście spory o pamięć i pomniki. W przypadku Ukrainy wymagają one niezwłocznego rozwiązania, bo próbuje się je wykorzystywać do podważania dobrych relacji z Polską, tak bardzo potrzebnych obydwu państwom.

Mocną stroną jest też niewątpliwie naukowe przygotowanie Autorki. Pracę nt. miejsc pamięci w Japonii pisała osoba, która odbyła tam studia, zna język japoński, kulturę tego kraju, ma więc szeroką wiedzę nt. problemu, którym się zajmuje.

Słabszą stroną pracy są nie do końca precyzyjne określenia terminologiczne. Na przykład już w tytule pracy zawarte jest sformułowanie: *Pomniki i miejsca pamięci a budowanie relacji międzynarodowych*. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że chodzi o pomniki materialne lub miejsca, które upamiętniają jakieś wydarzenie. Czytając Wstęp dowiadujemy się, że może chodzić także o piosenki, wspomnienia itd., czyli w ogóle o pamięć historyczną. W miarę czytania pracy widać, że tytuł obejmuje nawet osoby, konstytucje i inne dokumenty. (...) *za miejsca pamięci można uznać zarówno materialne, jak i niematerialne wytwory, takie jak akty prawne, odgrywające kluczową rolę w relacjach japońsko-amerykańskich. Ich treści, pomimo bezpośrednich nawiązań, zostały stworzone ze względu na „żywą” pamięć o wydarzeniach z lat 30-tych i pierwszej połowy lat 40-tych XX w. Natomiast pomniki, w zależności od ich geograficznego usytuowania, w większości przypadków głoszą treści pacyfistyczne, wynikające z okupacyjnych działań Stanów Zjednoczonych wobec Japonii, pełniąc rolę miejsca, które przypomina o roli Japonii jako agresora bądź ofiary konfliktu*

zbrojnego (s.6).

Wprawdzie formalnie wszystko jest w porządku, bo rozumienie terminów *Pomniki i miejsca pamięci* znajdujących się w tytule zostało to wyjaśnione Wstępie, poza tym Autorka powołuje się na autorów zajmujących się tym zagadnieniem, min. Pierre'a Norę, który mianem *lieux de mémoire*, czyli miejscami pamięci określa materialne i niematerialne wytwory pamięci, ale czy nie lepiej byłoby to już w tytule jakoś zawrzeć, np. *pamięć historyczna a budowanie relacji międzynarodowych*, czy coś w tym rodzaju?

Do wcześniejszych uwag dotyczących sformułowań we Wstępie należy przede wszystkim dodać niewykorzystanie Zakończenia do zaprezentowania swoich osiągnięć. Zaczyna się ono od stwierdzenia, że *celem pracy była analiza weryfikująca tezę* (może lepiej byłoby napisać hipotezę, bo teza jest ze swej istoty prawdziwa i nie potrzeba jej weryfikować?) *o wpływie pomników i miejsc pamięci na budowanie relacji międzynarodowych na przykładzie Japonii i Stanów Zjednoczonych* (s.204-205).

Dalej wiele miejsca jest poświęcone różnym informacjom odnoszącym się wprawdzie do Japonii, czy nawet dotyczącym uhonorowaniu pomników pamięci, ale chyba nie to jest zadaniem Zakończenia. Są tam m.in. wiadomości o powstaniu tzw. Państwa Islamskiego i straceniu japońskich obywateli przez tamtejszych bojowników (s. 203), czy relacje z wykładu pt. „A historian looks at the contemporary world” profesor Iriye Akira z Uniwersytetu Harvarda (s.183) itd.

Dowiadujemy się także w Zakończeniu, że w XXI w (cyt.). *wyraźnie rysuje się dominująca rola premiera, a szczególnie sprawującego po raz drugi ten urząd Abe Shinzo*. a także, że *to właśnie działania tego polityka zwracają szczególną uwagę międzynarodowej opinii publicznej na rolę pamięci we współczesnej polityce japońskiej* (s.186). Podana jest również informacja, że *premier odwiedził również Izrael, gdzie złożył wianki w Jad Waszem, oddając tym samym cześć zamordowanym podczas Holokaustu* (s.184).

Czytając Zakończenie dowiadujemy się również, że pierwsza podróż premiera w 2015 r. zbiegła się z działaniami islamskich ekstremistów wobec obywateli Japonii, co stało się to przyczynkiem do zajęcia przez premiera stanowiska wobec żądań przedstawicieli Państwa Islamskiego (s.184).

W Zakończeniu jest więc wiele ważnych informacji, które jednak powinny znaleźć się w innej części pracy. Natomiast to, co stanowi istotę obszernych badań zostało ujęte przez Autorkę na końcu, w dosłownie dwudziestu kilku wierszach.

Ze względu na ważność pojednania między narodami, także dla nas Polaków, na których ziemi jest również wiele monumentów upamiętniających ofiary nazizmu czy komunizmu, dobrze byłoby gdyby w pracy wydanej drukiem, znalazły się odniesienia do polskich problemów. Zachęcając do tego, chciałbym prosić Doktorantkę, by wykorzystując swoją wiedzę o roli pomników w pojednaniu amerykańsko-japońskim, w czasie obrony odpowiedziała na pytanie: jaką rolę spełniają w relacjach polsko-rosyjskich pomniki upamiętniające wydarzenia ze wspólnej historii?

Wnioski dla ostatecznej oceny pracy

Na koniec należy jeszcze raz podkreślić, że rozprawa doktorska mgr Olgi Barbasiewicz podejmuje aktualną problematykę politologiczną i stanowi ważny wkład do badań nad czynnikami warunkującymi proces pojednania między narodami. Recenzowana dysertacja spełnia więc podstawowe wymogi stawiane pracom doktorskim i może być podstawą do dalszych etapów przewodu celem nadania jej Autorce stopnia naukowego doktora.

dr hab. Janusz Balicki, prof. UKSW